



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 23 stycznia 2018 r.

Pozycja 4

POSTANOWIENIE z dnia 13 grudnia 2017 r. Sygn. akt Ts 145/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący i sprawozdawca
Grzegorz Jędrejek
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2017 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej D.M.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 20 lipca 2017 r. (data nadania) D.M. (dalej: skarżący), reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, zarzucił, że wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z lutego 2015 r. (dalej: wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z lutego 2015 r.) jest niezgodny z art. 45 Konstytucji.

Zdaniem skarżącego wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z lutego 2015 r. jest niezgodny z art. 45 Konstytucji, ponieważ zostało naruszone prawo skarżącego do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy. Jak wskazał w uzasadnieniu skargi: „zaskarżam wyrok zmieniający wyrok sądu [pierwszej] instancji przede wszystkim poprzez brak realizacji uprawnienia do skorzystania z instytucji ławników w zakresie, w jakim zrównani oni są w prawach z sędzią, naruszyło to (...) prawo do rzetelnego sądu”.

Postanowieniem z 21 września 2017 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 9 października 2017 r.) Trybunał odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, stwierdziwszy, że nie spełnia ona podstawowych przesłanek określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowanych w ustawie z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 272; dalej: u.o.t.p. TK), zaś zarzuty w niej sformułowane są oczywiście bezzasadne. Trybunał, po pierwsze, zwrócił uwagę na to, że w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej nie może być indywidualny akt stosowania prawa, lecz przepis (norma prawna), na podstawie którego został on wydany. Po drugie, Trybunał ustalił, że skarga konstytucyjna została wniesiona po upływie terminu określonego w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Po trzecie, w odniesieniu do zarzutu naruszenia prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy Trybunał zauważył, że prawo to nie

obejmuje prawa do rozpatrzenia sprawy w określonym składzie (w tym w składzie ławniczym) albo przez sąd wybranej przez skarżącego instancji. Nie istnieje także konstytucyjne prawo do rozpatrzenia sprawy w pierwszej instancji przez konkretny sąd (okręgowy, a nie rejonowy), podobnie jak nie ma „lepszyc” (wieloosobowych) i „gorszych” (jednoosobowych) składów sądu.

W zażaleniu złożonym 16 października 2017 r. (data nadania) skarżący zarzucił, że postanowienie Trybunału „jest nieuzasadnione”. Wskazawszy na art. 47 ust. 1 pkt 2 (w zażaleniu: art. 47 ust. 2) ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. (w zażaleniu: 1977 r.) o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.), podniósł, że zostało naruszone „jego prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy”. W ocenie skarżącego skarga została wniesiona w terminie, bowiem ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest postanowienie Sądu Najwyższego ze stycznia 2017 r. Skarżący stwierdził przy tym: „Jeżeli Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że nastąpiło przekroczenie terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej, to skarżący wnosi o jego przywrócenie”. Swój wniosek uzasadnił „ograniczonymi możliwościami działania” z uwagi na chorobę psychiczną i przebywanie poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W zażaleniu wniósł także o stwierdzenie, że art. 47 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „uniemożliwia przed sądem pierwszej instancji udział czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości” jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 182 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności Trybunał zwraca uwagę na to, że postępowanie przed Trybunałem m.in. w sprawie skargi konstytucyjnej, o której mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji regulują przepisy u.o.t.p. TK, a nie – co przyjął skarżący – ustawy o TK z 1997 r.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Zdaniem Trybunału kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przedstawione w zażaleniu nie podważają poczynionych w nim ustaleń.

Postanowieniem z 21 września 2017 r. Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze, stwierdziwszy m.in., że skarżący złożył ją z przekroczeniem terminu określonego w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Trybunał ustalił, że termin do wniesienia skargi rozpoczął bieg 15 maja 2015 r., tj. w dniu doręczenia skarżącemu wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z lutego 2015 r. Termin ten upłynął 15 sierpnia 2015 r., ponieważ wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który skarżący złożył 2 czerwca 2015 r. do niewłaściwego sądu, nie wywołał skutku określonego w art. 44 ust. 3 u.o.t.p. TK.

W zarzutach sformułowanych w zażaleniu skarżący nie odniósł się do tych ustaleń. Wyraził natomiast przekonanie, że skarga została wniesiona w terminie, ponieważ sprawę, w związku z którą wystąpił do Trybunału, „ostatecznie zakończyło” postanowienie Sądu Najwyższego ze stycznia 2017 r. Skarżący nie wziął więc pod uwagę tego, że zgodnie z ustaloną linią orzecniczą Trybunału wyczerpanie drogi prawnej w rozumieniu art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK oznacza skorzystanie z przysługujących skarżącemu zwyczajnych środków odwoławczych, zaś wystąpienie ze środkami o charakterze nadzwyczajnym nie ma wpływu na bieg terminu do złożenia skargi konstytucyjnej. W chwili uzyskania przez skarżącego orzeczenia sądowego wykazującego walor prawomocności, a więc orzeczenia, co do którego nie przy-

sługują już zwyczajne środki odwoławcze, wypełniony zostaje obowiązek wynikający z art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Wydanie takiego orzeczenia nadaje bowiem – niezbędny w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji – walor ostateczności rozstrzygnięciu, z którym skarżący wiąże zarzut naruszenia jego wolności lub praw. Podjęcie dalszych kroków zmierzających do wzruszenia takiego orzeczenia, także wówczas, gdy towarzyszy im wydanie w sprawie dalszych rozstrzygnięć, nie mieści się już w zakresie pojęcia „wyczerpania drogi prawnej” (zob. postanowienia TK z: 13 sierpnia 2010, Ts 20/10, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 464 oraz 16 kwietnia 2013 r., Ts 21/13, OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 439).

Trybunał przypomina, że w skardze konstytucyjnej skarżący zakwestionował wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z lutego 2015 r. Orzeczenie to wskazał jako ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji i to w związku z tym orzeczeniem, 2 czerwca 2015 r. wystąpił do sądu z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu do sporządzenia skargi konstytucyjnej. A zatem to od daty doręczenia tego rozstrzygnięcia, nie zaś postanowienia Sądu Najwyższego ze stycznia 2017 r., rozpoczął bieg termin do wniesienia skargi konstytucyjnej.

Wobec powyższego w postanowieniu z 21 września 2017 r. Trybunał prawidłowo stwierdził, że złożenie skargi konstytucyjnej 20 lipca 2017 r. nastąpiło z przekroczeniem terminu, o którym mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK.

Na marginesie Trybunał stwierdza, że sformułowane w zażaleniu żądanie przywrócenia terminu do wniesienia skargi nie może przynieść oczekiwanego skutku. Przede wszystkim należy zauważyć, że jedną z przesłanek przywrócenia terminu jest złożenie wniosku o jego przywrócenie. Wniosek zgłasza się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w terminie tygodniowym od ustania przyczyny uchybienia. Równocześnie z wnioskiem strona powinna dokonać czynności procesowej (art. 169 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.). Skarżący tego nie uczynił, a w związku z tym nie sformułował wniosku, o którym mowa w art. 168 i art. 169 k.p.c. Trybunał zwraca uwagę także na to, że w myśl art. 168 k.p.c. przywróceniu podlegają tylko terminy procesowe – ustawowe i sądowe oraz egzekucyjne. Tymczasem trzymiesięczny termin do wniesienia skargi konstytucyjnej jest nieprzywracalnym terminem prawa materialnego, gdyż ogranicza w czasie możliwość dokonania czynności proceduralnej, niezbędnej (choć niewystarczającej) do wywołania skutku materialnoprawnego w postaci stwierdzenia niezgodności zaskarżonego przepisu z Konstytucją. Naruszenie tego terminu uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie skargi konstytucyjnej (postanowienie z 4 marca 2008 r., Ts 223/07, OTK ZU nr 3/B/2008, poz. 119). W związku z tym, odpowiednie stosowanie w postępowaniu przed Trybunałem przepisów k.p.c. dotyczących przywrócenia terminu (art. 36 u.o.t.p. TK) może mieć miejsce tylko wtedy, gdy wniosek dotyczy przywrócenia terminu procesowego.

Mając powyższe na względzie, Trybunał – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – nie uwzględnił zażalenia.